

ZRZESZ KASZĘBSKO

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko” wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Ciecz” ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedynczego numeru 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko”.
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Poczтовая nr. 30, Telefon 68.

Rok X

Wejherowo — sobota, 1 marca 1947

Nr 26

O młode pokolenie

Wychowanie młodego pokolenia jest jednym z najtrudniejszych problemów zorganizowanego społeczeństwa. Najdoskonalsze systemy wychowawcze powstałe na podstawie długoletnich teoretycznych i praktycznych badań psychiki dziecka czasem już po kilku latach okazują się bezwartościowe. Przyczyną tego jest zwykle zachodząca w tym okresie zmiana ustrojów i nastrojów społecznych, które inną przeznaczając rolę młodzieży w życiu zbiorowym inne też stosują metody wychowawcze.

Skuteczność metod wychowania ich zalety lub wady ujawniają się najwyraźniej w okresie paru lat po ukończeniu szkoły, gdyż młodzież straciła oparcie w szkole i domu a nie nabyła jeszcze dość własnych doświadczeń życiowych.

Młodzież polska znajdująca się dziś w takim właśnie okresie życia nie otrzymywała sensu stricto żadnego wychowania. Ani bowiem dom rodzinny, w którym dominowały zwykle dwa uczucia nienawiść lub strach ani namiastka szkoły, ani kościół nie mający bezpośredniej ingerencji w sprawę wychowania ani tymbardziej „las” roboty lub obóz wychowania, w naszym rozumieniu tego słowa, nie dały.

Rezultaty uwidaczniają się w wielu formach. Arogancja, nieposzanowanie starszych, brak szacunku dla kobiet, przecenianie się, lekceważenie pracy i obowiązków, używanie i nadużywanie alkoholu i nikotyny — oto najczęściej spotykane u większości naszej młodzieży wady. To tło, na którym mogą rozwinąć się najgorsze instynkty, jeśli w dodatku młody człowiek znajdzie się w otoczeniu wpływającym na rozwój tych instynktów. A tych warunków nie brak. I wiele stąd może wynikać złego.

Za ten stan rzeczy nie można od powzięłością obarczać samej tylko młodzieży. Jest to bezwzględnie wina warunków bytu wojennego. Jednakże od zakończenia wojny upływa już prawie dwa lata. W ciągu dwu lat można dużo zepsuć ale i dużo naprawić. Młodzież brała w tym czasie żywy i bezpośredni udział w odbudowie naszego życia publicznego. Uczestniczyła bezpośrednio we wszystkich przejawach i na wszystkich odcinkach tego życia.

Czy nie tkwi w tym poważny błąd pedagogiczny? czy przyznanie zbyt szerokich prerogatyw, wtajemniczenie we wszystkie fazy zakulisowych intryg partyjnych, bez względu na wiek, poziom moralny i właściwości psychiczne młodzieży było wskazane. Przy tym ta niekontrolowana praca różnych organizacji młodzieżowych lub co gorsza kontrolowana ale przez ludzi nie mają-

Apel do Polaków przebywających zagranicą

Sejm Ustawodawczy na wniosek posła Wende'go zaaprobował jedno myślnie następujący tekst apelu do rodaków za granicą:

Rodacy przebywający za granicami kraju!

Bracia i Siostry!

Po latach barbarzyńskiego najeźdu Niemiec'iego, po latach ofiarnej i zwycięskiej z nim walki, po trzech

bezmała latach owocnego wysiłku nad odbudową Ojczyzny — pierwszy Sejm Ustawodawczy Odrodzonej, Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Was, Rodacy, do powrotu do kraju.

Dla wspólnego nam wszystkim dobra, wzywamy Was, Bracia i Siostry, staćcie wespół z całym Narodem do wielkiego dzieła odbudowy.

Jeden przed nami cel: szczęście umocnienie jej siły, pomnożenie jej Niepodległej Polski Demokratycznej pomnożenie jej świetności. Cel ten pragniemy wspólnym wysiłkiem wszystkich Polaków osiągnąć!

W zakończeniu przedstawiciel wywiadu brytyjskiego podkreślił, że na skutek obdarowania Niemców pewnymi swobodami i redukcji sił okupacyjnych, konieczna jest jak największa czujność wobec wszelkich form wyrotowej akcji niemieckiego podziemia.

Jak dotąd półów jest nader obfity. Aresztowano jednego z przywódców organizacji generała-majora SS Ellricha, którego zdołano schwycić w południowych Niemczech razem z kochanką, podczas gdy równocześnie przytrzymano jego żonę w Hamburgu.

Wśród najwybitniejszych przedstawicieli podziemia znalazł się b. oficer wydziału bakteriologicznego naczelnego dowództwa Wehrmachtu Eidmann. Ponadto aresztowano oficera SS Wilkenninga, wybitnego członka wywiadu niemieckiego i sieci wywiadu w Holandii i Belgii, dowódcę brygady SS Schimmelpinga, jednego z przywódców hitlerjugend z czasów okupacji w Polsce pułk. Klinga, dowódcę pułku pancernego SS. Obława trwa.

Ofiara na Pomoc Zimową
to cegielka do odbudowy kraju

Wojna bakteriologiczna?

Teraz dopiero poznano się na Niemcach

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi o rozpoczętej w nocy z soboty na niedzielę największej od czasu okupacji Niemiec, obławie na przywódców tajnej organizacji hitlerowskiej. Przywódcy ci dążyli do przywrócenia w Niemczech rządów nazistowskich i sprowokowania nowej wojny.

W obławie bierze udział kilka tysięcy członków amerykańskiego i brytyjskiego wywiadu.

Szef wywiadu brytyjskiego oświadczył, że wykryta tajna organizacja rozwijała swoją działalność we wszystkich czterech strefach okupacyjnych, główne zaś jej ośrodki znajdowały się w strefach zachodnich. Na czele organizacji stał b. SS-mani. Poza przywróceniem w Niemczech systemu totalitarnego organizacja dążył do militarnego odrodzenia kraju i uwolnienia internowanych w obozach wojskowych przy użyciu przemocy.

Pod groźbą użycia przez spiskowców nowej broni bakteriologicznej, sojusznicy mieli być zmuszeni do wyrażenia zgody na stworzenie w Niemczech neohitlerowskiego rządu centralnego.

Dalsze żądania miały iść w kierunku natychmiastowego zaprzestania demontażu dla celów odszkodowań, wstrzymania eksportu węgla, reprivatyzacji głównej gałęzi przemysłu i powrotu do nowego Reichu ziem śląskich i Prus Wschodnich.

Szef wywiadu brytyjskiego przyznał, że w Niemczech przebywa nadal na wolności wielu najgorszych przestępców hitlerowskich, którzy uniknęli internowania, względnie zdołali w między czasie zbiec z obozów. Wszyscy ci hitlerowcy, — wśród których nie brak setek b. oficerów SS marzą tylko o powrocie do władzy i są zdecydowani na wszystko, ażeby przywrócić czasy hitlerowskie.

Wszyscy już mają Niemców dosyć

Praga (PAP). Korespondent PTP podaje następujące dalsze szczegóły wywiadu, jakiego udzielił ostatnio minister spraw zagranicznych Masaryk przedstawicielowi radia czechosłowackiego:

„My podobnie jak i Francja, z którą obecnie zawieramy umowę, oświadczył minister Masaryk — nie możemy dopuścić do nowej agresji niemieckiej. Agresję tę odczuliśmy na własnej skórze dwukrotnie, Francja czterokrotnie i wszyscy mamy ich już dosyć. Niemcy trzeba kontrolować. Nie wiem, jak długo będę żył, ale pragnąłbym doczekać chwili, kiedy Niemcy będą tworzyły harmonijny zespół wśród narodów europejskich.

ych podstaw do pracy wychowawczej?

Czy to nie są poważne błędy w dziele wychowania młodego pokolenia? Czy nie skutki tych właśnie błędów obserwujemy dziś tu i ówdzie?

Dzisiaj jednak nie mam do Niemców zaufania i obawiam się, że na świecie pozostało wiele jeszcze nazistowskiej propagandy. Byłem n. p. zdziwiony tym, jak w Ameryce witano pastora Niemoellera. Ja widzę w nim nie pastora, lecz dowódcę łodzi podwodnej. Obojętne, czy wygłasza w niedzielę kazania, czy nie. Faktem jest, że podczas pierwszej wojny światowej zatapiał okręty i skłonny był to samo czynić podczas ostatniej wojny. To są Niemcy”.

Na pytanie, jaki jest obecny stan stosunków czesko-polskich i czy stosunki te uległy w ciągu ostatniego roku zmianie na lepsze, Masaryk odpowiedział, że uległy one pewnej po-

Najwyższy czas zastanowić się nad tym, póki jeszcze nie jest za późno i wpoić młodzieży najpierw mocne zasady moralne zanim się jej odda w ręce współodpowiedzialności za losy narodu. (A. B.)

prawie i ma nadzieję całkowitego ich polepszenia. „Rozmawiałem w Paryżu z polskim ministrem spraw zagranicznych i tam powiedzieliśmy sobie, że będziemy się starali uzgodnić nasze stanowiska. Jeżeli je uzgodnimy, będziemy mieli spokój. Przypuszczam, że nam się to uda, że osiągniemy porozumienie i pewnego pięknego dnia pójdziemy wspólną drogą. Współpraca z Polską oznacza, że nasz potencjał przemysłowy równać się będzie co najmniej niemieckiemu potencjałowi przemysłowemu sprzed wojny. Możemy przez to dopomóc Europie i światu. Do tego potrzeba jednak ogólnego zaufania i zapomnienia starych rzeczy. Nie trzeba powracać do spraw przykrych, ale myśleć konstruktywnie. Ja jestem za tym i żywię przekonanie, że większość narodu polskiego myśli tak samo. Byłem w Polsce. Polacy są wspaniałymi ludźmi. Pragną mieć spokój i pracę, lubią nas, a my ich”.

Sylwetki członków nowego Rządu

Michał Kaczorowski -- min. Odbudowy

Urodził się w Częstochowie w roku 1897. Szkołę średnią kończy w Warszawie, poczym studiuje w Moskowie. W 1918 roku wstępuje do Wojska Polskiego. Bierze udział w drugim i trzecim powstaniu śląskim, uzyskuje szereg odznaczeń. Po wojnie kończy Wydział Prawny U. W. i wstępuje do PPS.

W roku 1930 objął referat budownictwa mieszkaniowego MSW, w rok później — referat budowlano-mieszkaniowy w Biurze Ekonomicznym Prezesa Rady Ministrów, od r. 1935 prowadził Wydział Ekonomiczny w Ministerstwie Skarbu.

Dr Józef Putek -- min. Poczty i Telegrafów

Urodził się w roku 1892 w Wadowicach, jako syn drobnego rolnika i cieśli. Ukończył gimnazjum w Krakowie, gdzie uzyskał dyplom doktora praw. Od roku 1906 bierze udział w ruchu ludowym. W 1913 r. łącznie z Janem Stapińskim, organizuje „lewicę PSL”. W czasie wojny jest m. in. szefem departamentu wojakowego NKN. W 1919 roku zostaje wybrany do Sejmu. Wygłasza mowy, które nabierają rozgłosu w całym kraju. Sprawuje urząd wójta gminy, pracuje w kasie Stefczyka i spółdzielczości. W okresie zastrzeżonej walki z sanacją obejmuje redakcję naczelnego organu partyjnego „Wyzwolenie”. Po kongresie Centrolewu zostaje osadzony w Brześciu i

Bolesław Podedworny -- min. Lasów

Dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych obecnie Minister Lasów, urodził się w 1898 r. we wsi Łęchratka, pow. Łomżyńskiego. Po ukończeniu szkoły wiejskiej i 2 klas gimnazjum w Warszawie, ze względu na brak materiałów przerywa naukę. Później prowadzi własne 12 ha gospodarstwo rolne. Od 1918 — 1921 roku służy w wojsku polskim jako ochotnik i bierze udział w trzecim powstaniu śląskim. Od 1923 roku należy do Wyzwolenia, a następnie do Stronnictwa Ludowego. Do roku 1939 bierze czynny udział w życiu społecznym w swym powiecie, jest radnym, prezesem Związku spółdzielni, prezesem kółka rolniczego.

Był członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej oraz Towarzystwa Osiedli Robotniczych. W 1939 r. w okresie obrony Warszawy pełnił funkcje komisarza Ministerstwa Skarbu. W czasie okupacji brał udział w pracach

Jan Rabanowski -- min. Komunikacji

Minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski urodził się w roku 1907 w Warszawie, gdzie też po skończeniu szkoły średniej, wstąpił do Politechniki, kończąc studia w roku 1932. W okresie studiów pracował na ko-

skazany na trzy lata więzienia. Później, w zjednoczonym Stronnictwie Ludowym zostaje wiceprezesem Rady Naczelnej. Piastowcy wykluczają go wreszcie ze Stronnictwa. Dr. Putek organizuje Związek Polskich Ludowców, oparty o dawny program Wyzwolenia i zostaje wybrany do ostatniego Sejmu przed wojną. W czasie wojny przechodzi więzienia oraz obozy. Jako Prezes Komitetu Polskich Więźniów w Mathausen przeprowadza repatriację do Polski. Tu wybrany zostaje wiceprezesem Rady Naczelnej Związku b. Więźniów, wchodzi w skład Rady Naczelnej. Od 1 marca 1946 zajmuje stanowisko: Ministra Poczty i Telegrafów.

W ciągu całej okupacji niemieckiej — ścigany, ukrywał się. Po wyzwoleniu stanął do pracy społecznej, został przewodniczącym Łomżyńskiej Powiatowej Rady Narodowej, następnie zastępcą przewodniczącego — WRN w Białymstoku, wreszcie posłem do KRN. W Stronnictwie Ludowym piastuje od 1944 roku do chwili obecnej godność prezesa Zarządu Łomżyńskiego w Białymstoku, a od ostatniego kongresu SL — jest wiceprezesem NKW. Bierze udział w organizowaniu Samopomocy Chłopskiej. Obecnie wchodzi do Prezydium Zarządu Głównego Zw. Sam. Chł. Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Rolnictwa mianowany został 18 lipca 1946 r.

był się uroczysty wieczór poświęcony 29-jej rocznicy powstania Armii Czerwonej. Po przemówieniach powitalnych wygłoszonych przez przedstawicieli Towarzystwa Przyjaciół Polski - Radzieckiej oraz Miejskiej Rady Narodowej, reprezentant Armii Czerwonej ppłk. Golenko wygłosił odczyt, ilustrujący powstanie i historię Armii Związku Radzieckiego. Po odczycie wyświetlony został film p. t. „Koncert ku czci 29-lecia Czerwonej Armii”.

Zakopane (PAP). Z inicjatywy zarządu głównego ZWM. uruchomione zostaną w końcu lutego kursy pedagogiczne w Zakopanem.

Lubawa (KAP). W Mortegach powiatu lubawskiego otwarty został Uniwersytet Ludowy.

Opole (PAP). W Teatrze Miejskim Opola odbyła się Akademia, poświęcona rocznicy Armii Radzieckiej.

Łódź (PAP). Celem uregulowania cen igieł, „Społem” zamierza w najbliższym czasie wypuścić na rynek zapas igieł, pochodzących z dostaw UNRRA w ilości 36 milionów sztuk.

KRAJE EUROPY

Moskwa (PAP). Radio Moskiewskie nadało w dniu 20 bm. 45-minutową audycję mickiewiczowską dla młodzieży szkolnej.

Moskwa (PAP). Dnia 20 bm. przybył do Moskwy nowy ambasador włoski Manglio Brosio.

tajnego nauczania. Prowadził biuro planowania regionalnego oraz zorganizował biuro studiów nad planowaniem krajowym i przestrzennym. W październiku 1944 roku objął w Lublinie Biuro Planowania i Odbudowy przy Prezydium Rady Ministrów. W kwietniu 1946 r. został Ministrem Odbudowy.

lei jako elektromonter. Brał czynny udział w pracy akademickich organizacji demokratycznych i socjalistycznych. Po odbyciu czynnej służby wojskowej pracował w dziale łączności Dyrekcji Kolei w Warszawie.

Po kampanii wrześniowej zamieszkał w Stanisławowie, skąd wyjechał w głąb ZSRR i pracował tam w przemyśle.

W maju 1943 roku wstąpił do Pierwszej Dywizji i przeszedł służbę frontową od Lenino do Praги. Po zwolnieniu ze służby wojskowej — wrócił do aktywnej pracy politycznej w szeregach Stronnictwa Demokratycznego, wchodząc w skład Komitetu Centralnego oraz Komitetu Politycznego. Jest również przewodniczącym Rady Gospodarczej przy KC SD.

Od 1 listopada 1944 roku obejmuje stanowisko kierownika resortu komunikacji, poczty i telegrafów PKWN, a następnie Ministra Komunikacji w Rządzie Jedności Narodowej.

Liceum cukrownicze

Toruń (PAP). W Toruniu otwarte zostało liceum cukrownicze. Nowe liceum ma powiększyć dostateczne szeregi inżynierów i techników cukrowniczych.

Kurs repolonizacyjny

Szczecin (PAP). W Szczecinie czynny jest kurs repolonizacyjny. Bierze w nim udział 40 słuchaczy. Kurs prowadzony będzie do końca bieżącego roku szkolnego.

Uruchomienie betoniarni

Wąbrzeźno. W Wąbrzeźnie uruchomiona zostanie w najbliższym czasie betoniarnia. Biorąc pod uwagę brak cegieł w okolicy przypuszczać należy, iż uruchomienie tej placówki będzie miało wielkie znaczenie dla ożywienia życia przemysłowego masta; niezależnie od tego przyczyni się w dużym stopniu do intensywniejszego przeprowadzenia akcji odbudowy wsi.

Moskwa (PAP). Dnia 20 lutego odbyło się w wielkim Pałacu Kremłowskim pierwsze połączone posiedzenie obu Izb Rady Najwyższej ZSRR.

Bern (PAP). Radziecka delegacja wojskowa przybyła do Berna w celu omówienia spraw, związanych z usprawnieniem transportu między radziecką strefą okupacyjną w Niemczech a Szwajcarią.

Paryż (PAP). Na czwartkowym nocnym posiedzeniu Francuskie Zgromadzenie Narodowe, po wysłuchaniu expose premiera Ramadier, uchwaliło votum zaufania rządowi 506 głosami przeciwko 51.

Londyn (PAP). Zakaz wydawania czasopism, wywołany brakiem węgla, został zniesiony i od 3 marca ukazały się znowu tygodniki i miesięczniki brytyjskie.

NA INNYCH KONTYNTACH

Nowy Jork (PAP). Ambasador Polski w Waszyngtonie Winiewicz odbył w Departamencie Stanu konferencję z kierownikiem biura dla spraw europejskich Hicersonem, podczas której był obecny referent do spraw polskich Elbrick. Rozmowa dotyczyła całokształtu stosunków polsko-ame-rykańskich.

Nowy Jork (PAP). Ambasador francuski w Waszyngtonie Bonnet złożył wizytę ambasadorowi polskiemu w Stanach Zjednoczonych Winiewiczowi, podczas której omawiana była zawarta ostatnio w Paryżu polsko-francuska umowa handlowa.

Kaszubi w powiecie tczewskim

Tczew. W powiecie tczewskim mieszka pokaźna ilość Kaszubów, pochodzących przeważnie z powiatów kościerskiego i kartuskiego. Są to robotnicy, rzemieślnicy, kolejarze, osadnicy-rolnicy na parcelach po majątkach, którzy pracowitością swoją wzorują innym. Pomimo, że odcięci od swoich ośrodków kaszubskich, nie zapominają, że są Polakami-Kaszubami. Niestety o istnieniu naszej „Zrzeszy” mało kto z nich wie. (Z)

Produkcja sprzętów i zabawek szkolnych

Toruń (PAP). Księgarnie Spółdzielczo organizują produkcję pomocy szkolnych, sprzętów i zabawek mającą na celu zaspokojenie potrzeb szkół i przedszkoli. Spółdzielcza Księgarnia „Pochodnia” we Włocławku we własnym zakładzie stolarskim wyprodukowała w roku ubiegłym ponad 10 tysięcy takich przedmiotów, jak tablice szkolne, liczydła, ławki gimnastyczne, przyrządy do doświadczania fizycznych i innych na ogólną sumę 500 tysięcy złotych.

Prace konserwatorskie w kościele św. Salwatora w Krakowie

Kraków (PAP). W związku z pracami konserwatorskimi, prowadzonymi w kościele św. Salwatora w Krakowie, odkryto w czasie restauracji szereg ciekawych fragmentów, które wskazują, iż budowla z wieku XII była nadbudową jeszcze starszej, wzniesionej w wieku X-tym. Odkrycia na Salwatorze potwierdzają, że już przed okresem kolonizacji niemieckiej w wieku XIII Kraków posiadał szereg monumentalnych budowli kamiennych. Do najstarszych z nich należy kościół św. Salwatora.

Radziecka delegacja wojskowa

Praga (PAP). Do Praги przybyła radziecka delegacja wojskowa z generałem Kozłowem na czele, zaproszona przez szefa sztabu głównego armii czechosłowackiej. Delegacja radziecka wzięła udział w uroczystościach obchodu 29 rocznicy powstania Armii Czerwonej, jakie odbyły się w Pradze.

Afera szpiegowska w Czechosłowacji

Praga (PAP). Czechosłowacki Urząd Bezpieczeństwa wykrył wielką aferę szpiegowską, w związku z którą aresztowano Niemca Westa zatrudnionego w czeskiej fabryce konstrukcji mostów w Kraslicach. W czasie rewizji znaleziono u niego pisma, z których wynika, że pożary jakie w ostatnich czasach niszczyły czechosłowackie majątki na pograniczu Niemiec, powodując milionowe szkody, były podłożone przez Niemców.

Hans Keller zeznaje

w procesie Kesselringa

Rzym (PAP). W dalszym ciągu gen. Hans Keller zeznaje, że Kesselring zastrzegł sobie prawo zatwierdzenia wyroków śmierci we Włoszech. Dowódcy niższych jednostek mogli w nadzwyczajnych tylko wypadkach zatwierdzić wyroki śmierci, jeśli sąd wydał wyrok jednomyślnie i członkowie sądu byli jednomyślni co do tego, że wyrok powinien być wykonany natychmiast.

Wyrok na zastępcę komendanta obozu koncentracyjnego w Dachau

Paryż (PAP). Trybunał w Strassburgu skazał na karę dożywotniego więzienia 53-letniego Alzatzczyka, Jerzego Junga, który wstąpił do SS i był zastępcą komendanta obozu koncentracyjnego w Dachau. Jung przyczynił się do śmierci 500 więźniów politycznych, pracujących pod jego rozkazami przy odgruzowaniu dworca w Monachium. Ponadto był on winien wydawania Alzatzczyków niemieckim władzom okupacyjnym.

Zawieje śnieżne w Anglii

Londyn (PAP). Z Anglii i Walii nadchodzi wiadomości ze wskutek zawieje śnieżnych komunikacja na szosach i kolejach znów jest utrudniona i szereg wiosek jest całkowicie odciętych od świata. Przez nos spadł tak gęsty śnieg, że drogi które już były otwarte dla ruchu, znowu stały się nie do przebycia. Śniegi utrudniły również ruch na kolejach. Wiele pociągów zostało zatrzymanych w drodze i nie może ani się odzyskać miejsca przeznaczenia, ani też powrócić do stacji wyjściowych.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Warszawa (PAP). Dnia 22 bm. złożył wizytę Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi w Prezydium Rady Ministrów ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, dr. Rade Pribicevio.

Warszawa (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 22 bm. ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie — p. Arthura Bliss Lane przed jego wyjazdem do Stanów Zjednoczonych.

Kraków (PAP). Nastąpiło otwarcie giełdy zbożowo-towarowej w Krakowie. Z braku własnego lokalu zebrania giełdowe odbywać się będą tymczasowo w lokalu „Społem”. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele Min. Arow. i Handlu, władz państwowych samorządowych, wojska, samorządu gospodarczego i organizacji kupieckich. Min. Skarbu przyznało transakcjom dokonywanym na giełdzie obniżkę podatku obrotowego w wysokości 50%.

Częstochowa (PAP). Pozostająca pod zarządem państwowym Fabryka Kapeluszy w Częstochowie, jedna z największych w Polsce w produkcji kapeluszy wełnianych męskich i półfabrykatów damskich, stale rozwija się i przekroczyła w roku ubiegłym znacznie normę produkcyjną.

Łódź (PAP). W lokalu Towarzystwa Przyjaciół Polski - Radzieckiej w Łodzi od-

Rada Naukowa dla Ziemi Odzyskanych

Istniejąca od lipca 1945 r. Rada Naukowa dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych odbywa dwa razy w roku swe sesje, w czasie których szeregi uczonych — fachowców w wielu dziedzinach jak np. ekonomia, socjologia, geografia, rolnictwo, historia itp. — wygłasza referaty odnoszące się do ziem odzyskanych. Referaty te są następnie wraz z wywołaną przez nie dyskusję wydawane drukiem przez Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych Ministerstwa Ziemi Odzyskanych.

Obecnie ukazał się III zeszyt sprawozdania z II sesji Rady Naukowej obejmujący pt. „Problemy osadnictwa nierolniczego” następujące referaty oraz głosy dyskusyjne:

Emil Ehrlich: O racjonalną sieć handlową na ziemiach odzyskanych.

Tadeusz Kulicki: Robotnicze kolonie ogrodniczo-mieszkaniowe.

Juliusz Góryński: Warszawa jako przykład współzależności planowania odbudowy i akcji osadnictwa miejskiego.

Wacław Skrzywan: Rola samorządu gospodarczego i zawodowego na ziemiach odzyskanych.

Paweł Rybicki: Organizacja osadnictwa miejskiego na ziemiach odzyskanych w o-

parciu o samorząd gospodarczy.

Halina Sukiennicka: Uwagi w sprawie organizacji osadnictwa miejskiego.

Już z samego przeglądu tytułów widać, że krąg zagadnień nad rozwiązaniem których trudnią się członkowie wspomnianej Rady jest bardzo szeroki. A zeszyt ten obejmuje tylko problemy osadnictwa nierolniczego. Poprzednie zaś zeszyty zawierają prace z zakresu zagadnień ogólnych i rolniczych. Przydatności tego wydawnictwa dla wszystkich, którzy się z tych czy innych względów interesują zagadnieniami ziem odzyskanych — udowodnić nie trzeba. Plon prac Rady Naukowej mówi sam za siebie.

Szczególnie dziś, w przededniu konferencji moskiewskiej, która ma się rozpocząć w marcu 1947 r. jak najszersze kręgi społeczeństwa powinny się zainteresować wydawnictwami Biura Studiów. Wydawnictwa te zawierają szereg poważnych prac znanych polskich uczonych o czysto naukowym podejściu do zagadnień tak dla naszego kraju ważnych i aktualnych.

Wydawnictwa Biura Studiów są do nabycia we wszystkich większych księgarniach po wyjątkowo przystępnych cenach od 40 do 150 złotych za zeszyt.

Przemysł Metalowy na Targach Poznańskich

Już w Polsce przedwrześniowej, będącej krajem zdecydowanie rolniczym i posiadającej z braku surowców i inwestycji słabo rozwiniętą produkcję przemysłową, przemysł metalowy stale się rozwijał, zajmując coraz poważniejszą pozycję w naszej gospodarce narodowej. Dziś natomiast, w związku z przesunięciem się granic Polski ku zachodowi, uzyskaniem przez nas szeregu cennych surowców i przejęciem licznych zakładów przemysłowych na ziemiach odzyskanych, stajemy się krajem, w którym produkcja przemysłowa odgrywać może daleko poważniejszą rolę. Przemysł metalowy przy tym posiada tak duże możliwości rozwojowe w nowej sytuacji ekonomicznej kraju, że powinien nie tylko zaspokoić rynek wewnętrzny, lecz podjąć również swe pierwsze kroki dla zdobycia obcych konsumentów.

Nie jest więc rzeczą przypadkową, że w pierwszych powojennych M. T. P., mających stać się miejscem zawarcia poważnych transakcji handlowych z zagranicy, Przemysł Metalowy zaprezentuje się na największej po Włókniennictwie, powierzchni wystawowej. Stoiska Przemysłu Metalowego zajmą połowę największego pawilonu, tak zwanego pawilonu Ciężkiego Przemysłu, znajdującego się obecnie w końcowym stadium odbudowy oraz na terenie otwartym, gdzie będą wystawiane maszyny i narzędzia rolnicze. Wystawione zostaną

wszystkie działy metalurgii: Obrabiarki, maszyny polskiej konstrukcji, różne narzędzia, metale kolorowe, a nawet śruby, nitki i gwoździe. W osobnym dziale zaprezentowane zostaną osiągnięcia w dziedzinie elektrotechniki.

Tak poważny udział Przemysłu Metalowego w pierwszej Międzynarodowej Imprezie Targowej i prezentacja całokształtu swej powojennej produkcji jest dowodem, że metalurgia polska uczyniła już pierwszy krok na drodze do międzynarodowej wymiany.

Ruch osadniczy na Wybrzeżu Gdańsk (PAP). Na ogólną ilość 20.818 gospodarstw o powierzchni 289.153 ha przydzielono do dnia 1 stycznia 1947 r. przesiedleńcom z przeludnionych województw Polski 9.728 gospodarstw o powierzchni — 144.960 ha, a dla -1.017 rodzin repatriantów 4.063 gospodarstwa o powierzchni 75.738 ha. Należy dodać, że na ogólną liczbę 20.818 gospodarstw na ziemiach starych powiatów przypada tylko 3.082 gospodarstwa. Dla uregulowania prawa własności działają komisje wnioskodawcze, które na terenie starych powiatów nadały już 1.204 akty nadania w powiatach zaś odzyskanych przyjęły i rozpatrzyły 4.043 wnioski.

ALEKSANDER MAJKOWSKI 176)

Zecé i Przigodé Remusa

Znjereadto Kaszubskij

Wodpoczał chvjilę i groł dalij, gajz mu ku reszce żodnigo dechu v pjersach nje zbjęgło. Tej sodł smutni i vztąpiali na przewroconi karze i rzekł:

— Sadnji tež, Remus! Poczuj sobje nogji moczëc przed smjercã. Do rena ten torf naju polknje. Nje vjidzól tã, jak ta czornó voda zalala ju ten cali nasz brzidovi wostrov? Wona jidze coroz vezij, jak v tonãcim wokreće.

Trãba mjoł provdę. Ale mje nje beło njjak do smjercã. Rozzeról jem sę na vszeskji stronë, jaż ku reszce me sę zdovało, że vjidzë nizko nad błotami a daleko szëtolać sę małi vjid, jakbe człovjek jakji njosł latarnją. Pokozól jem Trãbje, chturen zaru nabroł vjarë. Al: rzekł z vztápjenjim:

— Żeli to nje je zнову jakó prze-

grzecha, to mogłbe to bęc człovjek z latarnją.

I zaczął dąc v swoję trãbę z novã sełã.

Na rozdzerający zev trãbë vjid sę zaczął zibotac, jakbe chto dovoł znak, że czuje. Trãba na chvjilkę woprzestól i rzekł, sapjãcë wod wumęczenjô:

— Przeżegnejze to, Remus! A żeli to strzimje i nje wuńdze, tej to poprovdze może bęc człovjek, co nom na retunk jidze.

Jô zrobjił jak Trãba radzeł. Ale przeżeganjé krzizem svjëtím tego nje wodnekało. Tak Trãba dał dalij.

Ale jô sę wuvozeł, że timu tam z vjidem zimko będzie nańsc. bo vjater nekoł zev Trãbovigo granjô v pustã i muszoł mil'c nigo z latarnją. Tak jô so przëboczeł, że mje-dze mojimi tovarami mom tež sarko vi szvebelkji, chterne nastałë po francuzkji vojnje i po mjastach ju zastëpovałë dovné krzosedła. Wodemknãł jem tede moję pakę, be vząc i zapolëc, choobe jednę z mo-jich ksążk, cobe na vjid vëtrafjił,

Wypowiadamy się

W związku z artykułem p. Sławomira z Gniewowa, który ukazał się na łamach czasopisma „Zrzesz Kaszebsko” w Nr. 20 z dnia 15. 2. 47 r. p. t.: „Profanacja uczelni” proszę uprzejmie Pana Redaktora o umieszczenie mojego listu w swoim poczytnym piśmie, a to celem właściwego wyjaśnienia co do zabaw i imprez, jakie Zarząd Koła Rodzicielskiego przy Państw. Gimn. i Liceum w Wejherowie urządził w czasie od października 1946 r. do chwili obecnej. Nie mam zamiaru polemizować z p. Sławomirem, lecz jako prezes Koła Rodzic. pragnę dać pewne wyjaśnienia, aby społeczeństwo miejscowe nie było źle informowane, a takie ujęcie sprawy przez autora wspomnianego artykułu daje właśnie mylne informacje. Ze względu na wiele braków tuż Gimnazjum i Liceum i trudności w uzyskaniu na potrzeby szkolne funduszy powstało Koło Rodzicielskie, które przyjęło na siebie obowiązek pomocy z pomocą uczelni. Oprócz składek rodziców, którzy rozumieją, że Państwo ma za wiele trudności i nie może wydatnie pomagać wszystkim uczelniom, postanowiono urządzić kilka zabaw, aby połączyć przyjemne z pożytecznym. Młodzież bawi się pod opieką swych wychowawców i rodziców, a kasa Koła Rodzicielskiego uzyskuje pewne kwoty, którymi może racjonalnie dysponować. Wszyscy wiedzą dobrze jak drogi jest opał, a przecież sale muszą być ogrzane, bo młodzież chce i musi się uczyć — pieniędzy na opał dostarcza Koło Rodzicielskie. Wieczorami uczy się młodzież starsza — trzeba dać światło, również za pieniądze Koła Rodzic. Pomocy naukowych uczelnia nie posiadała żadnych, częśc już kupiono — i znowu z tych samych funduszy. A więc chyba nie ma nic karygodnego w tym, że zabawy odbywają się w auli ze względu na bardzo zniszczoną salę gimnastyczną. Zabaw tych urządził Zarząd Koła Rodzic. trzy, a mianowicie: 3. 11. 46 r. „Bazar”, dnia 21. 12. opłatek przy choince dla młodzieży i wykładowców (więc nie zabawa taneczna) i ostatnią zabawę karnawałową dnia 1. 2. 47 r. z okazji zakończenia półrocza. Jedną zabawę urządziłi maturalzyści — chyba to jest tradycja, a p. Sławomir zapewne również brał kiedyś udział w takiej zabawie. Aby żądać publicznego piętnowania winnych należy naj-

pierw udowodnić winę, ja zaś spodziewam się, że społeczeństwo miejscowe, które posiada również uczące się dzieci w tutejszym Gimnazjum i Liceum, poczyta to za zasługę, bo urządzenie jakiegokolwiek imprezy wymaga dużo pracy i ofiarności, co zwłaszcza należy przypisać wielu matkom naszej młodzieży. Tymczasem spotkawszy się z taką oceną, jak to uczynił p. Sławomir, pracujące wydatnie osoby odsuwają się zupełnie od współdziałania i współpracy na tak poważny i wielki cel, jakim jest kształcenie naszej młodzieży. Spotyka się często w czasopiśmie artykuły, że się tak wyrażę, „idealne” i artykuły przemysłane, do jakich należy zaliczyć artykuł p. Sławomira — niech oceni społeczeństwo i on sam.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

Prezes Koła Rodzicielskiego A. W.

Zapomniana Kuźnica.

Jako abonent od dłuższego czasu gazety „Zrzesz Kaszebsko” proszę uprzejmie o umieszczenie w gazecie tego, co niżej podaję, a co polega na szczerej prawdzie.

Kuźnica jest to wioska licząca około 800 dusz a jednak pożałowania godna. Ponieważ będzie już 2 lata po wojnie a niema tu w miejscu ani agencji pocztowej ani połączenia telefonicznego, chociaż urządzenie pocztowe i dom przedwojenny jest w najlepszym porządku. Najbliższa poczta jest w Jastarni oddalonej o 8 km i nasze przesyłki pocztowe są doręczane przez ludzi prywatnych przy okazji i nieraz taka poczta jak ważne listy i gazety leżą na poczcie w Jastarni kilka dni aż przyjdzie okazja by prywatnym człowiekiem posłać pocztę do Kuźnicy, który niema obowiązku odpowiednim adresatom doręczyć przysłanej poczty. Dlatego nieraz gazet jak i listów adresaci nieotrzymują.

Taki stan rzeczy jest wprost niemożliwy. I gdyby poczta w Jastarni wysłała co dzień jednego listonosza z przysyłką pocztową do Kuźnicy byłoby przynajmniej coś, ale prawie nic. Także połączenie telefoniczne jest tak bardzo potrzebne, gdzie wiele razy zachodzą tak ważne wypadki. Także przemysł rybny rozwija się u nas. Przez 2 lata blisko oczekujemy z utęsknieniem a jednak dotychczas daremnie. (E.B.)

Premier Cyrankiewicz i min. Minc wyjechali do Moskwy

Dnia 23 bm. wyjechali do Moskwy premier J. Cyrankiewicz i minister przemysłu H. Minc, w celu przeprowadzenia rozmów z rządem radzieckim w aktualnych sprawach politycznych i gospodarczych.

Znacjonalizowanie towarzystw naftowych w Szwecji

Sztokholm (PAP). Komisja rządowa, której powierzono zbadanie sprawy nafty, złożyła wniosek rządowi szwedzkiemu znacjonalizowania towarzystw naftowych i przekazania ich państwu, poczynawszy od dnia 1 lipca 1948 roku.

chto nama chce pomoc. Na szczescie płotno beło tak dechtovné, że paka njick nje zamokła. Vëzbeł beł jem tede szvebelkji a potim jednę ksążkę. Przë vjidze szvebelka vjidzól jem, że ksążka naznaczonô na Špolenjé beła jedná z tich, chternam pjerszi roz v chlevcu v chlevcie za knopa pod huhajãcimi nozdrami Lize i Gnjadigo czetivoł nocami: — Ksążkę wo Genovefje.

— Pjerszi vjid wod cebje, ksążeczko, do mje szedł za dzecinnich lôt — rzekł jem do sebjë. — A tero, kjej cebje dom na wogjiń do požercô, mo że mje wuratujesz zëcë.

I vzał jem i zapolëł vo Genovefje. Vjater dmuchnał v rozvjane kartë, a jô za wokłodkji vesoko podnjosł polacã ksążkę nad głovã i vëvijoł njã jak pochodnjã.

Na to chiže zbližala sę latarnjô, a za chvjilę ma vëczula zev:

— Hallo!

— Hallo! — wodkrziknęlasma z Trãbã v gromadze.

Nedługo a dva vesokji cenje kanełë njedalek.

— Reobcë! — rzekł Trãba. — Anjoł Stróž jich sprovdzeł.

Ale wonji nje szlë prosto na nas, le robjiłë dzivné koła, skoczãcë wod kepë do kepë. Jak naszłë krotko, tej poznałasma dvuch dužich chłopóv v dlugjich rebackjich botach i smolonich zidvestrach na głovcah, z chternih jeden sę wodezvoł:

— Va zablãdzela v błotach?

— Jak va vjidzita! — rzekł Trãba.

— To va muszita bęc z dalekjh stron, bo z naszich njicht v noc Małgorzatë nje zadołbe so drogji przez Błota. Szczescë vasze, że ma czula vaju trãbenjé, bo vjater jidze wod morzô, a voda sę do rena podnjese jesz vezij. Wutonëfabesta bez retunku. A pojta za nami!

Tak jô przewroceł moję karę, be ję pchac za njimi. Ale rebok rzekł:

— Z tvoją karã, brace, tã njinja przez te błota sę nje przedostanjesz. To le so vëbji z głovë. Chocbes ję vzał na plece, nje dosz radë. Błota muszã mjec swojã wofjare. Njech polkna karę, chterna możesz sobje novã kupjic, a retuj zëcë, chternigo nje kupjisz. Przë tim mogłbes i naju zgubjic. I tak będzesz sę mokł, — njim duńdzesz na cvjardi grunť.

Na Ziemi Kaszubskiej

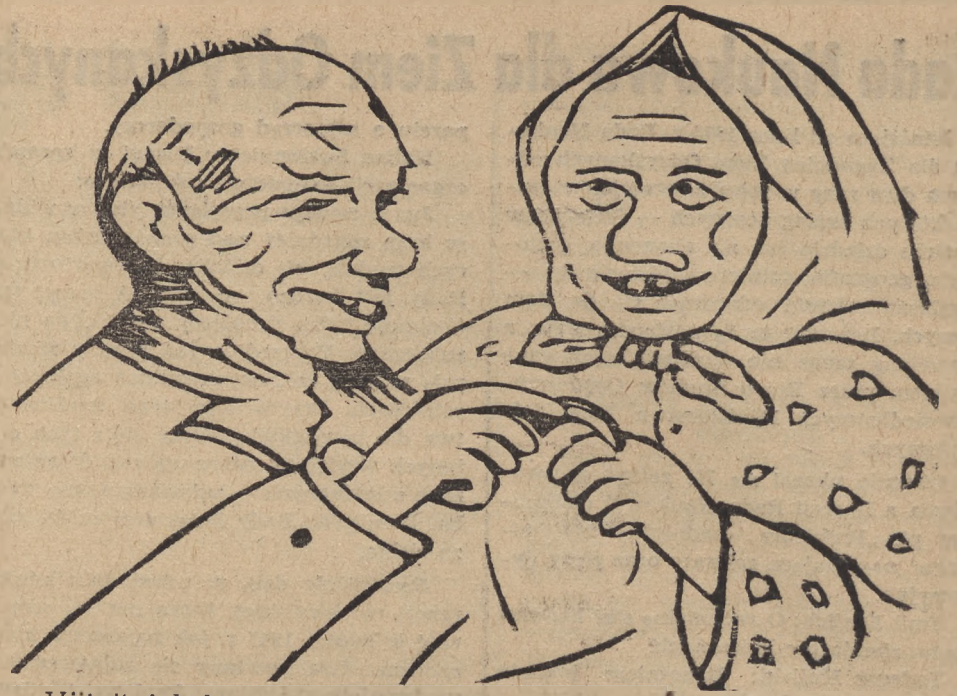
Lekkomyślność czy zbrodnia

W poniedziałek nad ranem wybuchł pożar w zabudowaniach gajówki Nanice. — Spłonęły budynki gospodarskie, inwentarz martwy i część żywego; budynek mieszkalny udało się uratować. Poszkodowanym jest gajowy Dawidowski, ojciec 5-ga dzieci.

Nieszczęścia chodzą po ludziach, więc po odnotowaniu w kronice wypadków nie przejmowalibyśmy się specjalnie tym faktem, gdyby nie specjalne podłoże wypadku.

Ogień podłożyła zbrodnicza ręka. Już przedtem dostał Dawidowski anonimowy z pogrozkami i zapowiedzią zemsty za to, że

bronij mienia państwowego i nie pozwalał kraść drzewa z lasu. Za to więc, że spełniał obowiązek na powierzonym mu odcinku pracy, że stał na straży interesów społeczeństwa, członek tego społeczeństwa pozabawił go mienia. Już sam fakt podłożenia ognia jest zbrodnią a zbrodnia ta zwiększa się przez cel dla jakiego została popełniona. Sprawcy oczywiście zostaną ukarani, ale kara powinna być taka, by i inni, którzy jeszcze lekceważą sobie i prawo i dobro publiczne i dobro jednostki, pamiętali o tem, że w praworządnym społeczeństwie musi panować ład i sprawiedliwość. (br)



Vjtejtaž ledzel Chcemě le so zažec! — Moja Kasza v rocezně mogo miona přěszla z Perdegonov pjehti jaž do mjasta. Bez to muszě jě vama predstavjic. A jak wona sě vama vjidzi? Če to nje je mulk wokregli jak poldetk? A gąbkę mō często naturalną bez farbě i szminkji. Zažec so provdac tež rod zažeje, ale do tego mō też belni nos. Je to jesh vjedno lepij — jak cigarete kurzec. Bo kjebbe czlovjek beł stvoren do kurzenjō — tejbe muszěl mjec komin na głovje. —

Ze Zeleva dostol jem takji žeczenjē: „Drechu Macku! V rocezně tvigo miona vszetce abonencō ze Zeleva i wokoligo žeczā tobje decht belni prizē tobakji. Reduj sę z tvoją Kaszā, žij długo i gadej do nas jak novjēcij, ale vjedno kask do smjechu. Mě ce rod czetomē i vjidzimō. Bez to prosimō ce z tvoją Kaszā na zimku do nas v goscenę. Zelevjocō.“

Gvesno, że na zimku tam zazdrzē, bo tam są belni Kaszebji, ale Kaszē nje zabjerzē, bo chto svoję bjałkę mjiłujē, ten jē vostavji doma.

A teru le so przeczetejta hevo te vjerzte:

Chto detkji mō, ten sę mądrim zvje,
A chto jich nji mō — głupim jē!
Chto detkji mō, smjeje sę na głos,
A chto jich nji mō — klnje na los!
Chto detkji mō, honor mō i brzecz,
A chto jich nji mō — ten je vjedno strech!

Chto detkji mō, sedzi na kanapje,
A chto jich nji mō — so za wuchę drapje.
Chto detkji mō, pječni so vstāvji,
A chto jich nji mō — bulve z solā stravji.
Chto detkji mō, konjaczkjem sę rozgrzeje,
A chto jich nji mō — częstā vodę chleje.
Chto detkji mō, ženji sę bogato,
A chto jich nji mō — vzerō na to.
Chto detkji mō, młodi dzevczē bjerze,
A chto jich nji mō — ženji storā szcerze.
Le detkji mō dzis som szabrovnjik,
A jich nji mō belni nasz pracovnjik.

Chcemě le so zažec!

wieczorne do św. Antoniego.

W każdą sobotę:

o godz. 6.30 Msza św. ku czci Niep. P. N. M. Panny; o godz. 18.00 nabożeństwo tradycyjne do M. Boskiej z błogosławieństwem sakramentalnym.

W każdy pierwszy piątek i sobotę miesiąca o godz. 6.30 Msza św. z błogosławieństwem sakramentalnym; o godz. 18.00 nabożeństwo wieczorne.

W każdą drugą niedzielę miesiąca:

o godz. 15.30 miesięczne zebranie III Zakonu.

W czasie Wielkiego Postu:

w każdy piątek o godz. 9.00 Msza św. kazanie pasyjne i Droga Krzyżowa.

Skład kolonialny

w Wejherowie w dobrym punkcie do objęcia za zwrotem kosztów
Zgłoszenia do Adm. Zrzesz Kasz.

Potrzebna pomocnica domowa. Grzybowska, Lekarz-dentysta, Wejherowo, Halera 25. (93)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Plotka Tekla, Rutki, pow. Kartuzy. (89)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Parchem Agata, Bieszkowice, pow. morski. (86)

Unieważnia się skradzione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Starosta Bronisława, Gniewowo, pow. morski.

Potrzebny od zaraz

mechanik obeznany z reparacją maszyn do szycia.

Fabryka Konfekcji „Odzież” (91) pod Zarządem Państwowym, Wejherowo.

Buchalterka pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty proszę składać w administracji „Zrzeszy” pod „buchalterka”.

Koncesjonowane Biuro Buchalteryjne

Zakłada i prowadzi księgi podatkowe, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, spółdzielcze, rolnicze, rybołówstwa, wędzarni ryb i mleczarni.

Koryguje wadliwą księgowość
Zestawia bilanse

Złatwia wszelkie sprawy podatkowe

Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje

ALFONS MAKOWSKI

buchalter - bilansista

PUCK, ul. 10. Lutego 14 II. p.

W drodze z Koleczkowa do Wejherowa zgubiono walizkę z rzeczami. Łaskawy znalazca zechce oddać zgubę za wynagrodzeniem do Sztuby Kielno lub Bobrycki Wejherowo, Sobieskiego 270. (92)

Sympatyczny zespół „Chór Juranda”

bawiący na występach gościnnych na Wybrzeżu wykorystał wolny wieczór, by wpaść na jeden występ do Wejherowa. Mimo spóźnionej reklamy i wysokich cen biletów wstępu publiczność wejherowska stawia się dość licznie, co dowodzi, że każda impreza poparta pewną firmą może tu liczyć na powodzenie. Jednak wejherowianie zachowują się w takich wypadkach z godnością i przychodzą na salę teatralną przynajmniej pół godziny później niż zapowiada afisz. Broni Boże nie wcześniej. Bo i po co. Po pierysze przedstawienie mogłoby się rozpocząć punktualnie a to nie jest wskazane a po drugie artyści gotowi byłiby pomyśleć, że wejherowianie jeszcze nic ta-

kiego nie widzieli, więc się spieszą. I straciliby szacunek. A to też niewskazane. Tak czy inaczej taktyka ta okazała się tym razem szkodliwa, gdyż artyści musieli odjeżdżać najbliższym pociągami, wobec czego, bez względu na wysoki szacunek, jaki prawdopodobnie żywią dla naszego grodu obcieli mocno swój program. Zyskała na tem może zwartość artystyczna ale publiczność straciła artystycznie może mniej ciekawe ale wartościowe ze względu na bez troski i pogodny humor pozycje. Największa szkoda to to, że zbyt krótko zaprodukowała nam swe możliwości H. Wiórkowska, której talent mieliśmy możność już niejednokrotnie podziwiać. (cz)

Gdańsk (PAP). Gazownia Miejska w

Gdańsku, posiadająca ponad 11 tys. odbiorców, jest największą obecnie w Polsce. Jej zdolność produkcyjna wynosi 180 tys. metrów sześć. na dobę. Przed wojną tylko Gazownia w Warszawie przewyższała produkcję gazowni Gdańska.

Gdańsk (PAP). Na Wybrzeżu uruchomiono dotychczas 240 przedszkoli. Celem zapewnienia przedszkolom właściwego poziomu zorganizowano dotychczas 8 kursów dla wychowawczyń, na których przescholono 3000 fachowych. Ostatnio Kuratorium Gdańskie założyło 3 seminaria dla przedszkolnierek. Dwa dalsze seminaria powstaną w najbliższym czasie.

Puck. Związek Inwalidów Wojennych R. P. — Koło Puck — zawiadamia, że w niedzielę, dnia 2 marca br. o godz. 12.30 w sali własnej (Rynek 17) odbędzie się walne zebranie. Przybycie członków konieczne.

Reano-wybudowanie. Z inicjatywy kierownika tutejszej szkoły ob. A. Stefańskiego powołano u nas do życia Koło Młodzieży. Dotychczas zapisało się 17 członków. Zarząd Koła ukonstytuował się następująco: Prezes — Jankowska Maria, sekretarz — Jankowska Helena, skarbnik — Kozyczkowska Magdalena, bibliotekarz — Malotkówna Teresa. Koło posiada 400 zł gotówki i 3 książki. Ponieważ przewidziane są dalsze regularne wpływy mamy zamiar powiększyć przede wszystkim bibliotekę. Zebrania Koła odbywają się 3 razy tygodniowo w mieszkaniu kierowniczkii, prowadzącej równocześnie kurs dla dorosłych. Kurs obejmuje naukę religii, języka polskiego, rachunków, historii, geografii, śpiewu, anatomii oraz ratownictwa i walki z epidemiami.

Jankowska.

Smętowo (pow. Kartuzy). Dnia 11. 2. br. odbył się tu ślub gosp. Brunona Labudy z Klarą Karczewską z Chmielna. P. Labuda zasługuje na uznanie ze strony społeczeństwa. Jest on wzorowym gospodarzem w wiosce Smętowo, uznanym przez gdańską Izbę Rolniczą za wzorową wieś rolniczą w powiecie kartuskim. Ojciec jego poległ w poprzedniej wojnie światowej na froncie wschodnim a matka Anastazja z domu Reglińska żyje do dziś. Labuda zyskał so-

Uwaga! Konkurs! z nagrodami.

W numerze wtorkowym rozpoczynamy druk odcinków powieściowych w ramach konkursu z nagrodami Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wejherowie pod nazwą — „Warto czytać.”

wszyscy biorą udział w konkursie!

bie szczególną sympatię w czasie okupacji hitlerowskiej. Gdy nasi bracia i mężowie znajdowali się we więzieniach lub na różnych frontach, on wspomagał nas radą tak przy pługu jak i w oborze. Gdy niejeden wąpił już w chwilach szczególnie ciężkich on umiał nas zachęcić i pocieszyć. Jeszcze trochę cierpliwości a my zwyciężymy i Polska przyjdzie.

Za jego troskliwą pomoc składamy mu serdeczne Bóg zapłać a obydwójgu młodemu składamy na wspólną drogę życia jaknajserdeczniejsze życzenia.

Obywatele i obywatelki Smętowa.

Słupsk (PAP). Władze administracyjne i oświatowe rozpoczęły na terenie powiatu słupskiego energiczną akcję dostarczania książek na wieś. Ze zbiorów ulicznych i subwencji samorządowych zorganizowano bibliotekę powiatową, która zakupiła wielką ilość książek. Książki te zostaną rozdzielone w ten sposób, że każda gmina otrzyma szafkę biblioteczną z kilkudziesięcioma książkami. Celem wyszkolenia bibliotekarzy w Słupsku został zorganizowany specjalny kurs bibliotekarski, na którym aktywni więcej — członkowie organizacji młodzieżowych zapoznali się z ogólnymi zasadami prowadzenia bibliotek. Był to pierwszy kurs tego rodzaju na terenie Ziemi Odzyskanych.

KRONIKA KOŚCIELNA

Nabożeństwa w kościele klasztornym

OO. Franciszkanów w Wejherowie

We wszystkie niedziele i święta:

o godz. 7.00 Msza św. z 10 minut. kazaniem; o godz. 9.30 suma z kazaniem za dobrodziejów klasztoru i kalwarii wejherowskiej; o godz. 15.30 nieszpory.

Codziennie o godz. 6.30 Msza św.

W każdy wtorek:

o godz. 6.30 Msza św. ku czci św. Antoniego z błogosławieństwem sakramentalnym; o godzinie 18.00 nabożeństwo

Ceny ogłoszeń: drobne za wyraz 8,— zł, poszukiwanie pracy za wyraz 4,— zł. Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi za 1 milimetr wysokości, przy szerokości 1 szpalty po 10,—. Reklamowe po 12,—. Tłustym drukiem 100proc. drożej.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie.